

Informacje o książce
Autor: Bronisław Nowacki
Wydawca: Avalon
Rok wydania: 2012
Stron: 305
Wymiary: 20,5 x 14,6 x 1,6 cm
Oprawa: miękka
ISBN: 978-83-7730-279-8

Recenzja
Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w 2003 r. w związku z 750 rocznicą lokacji Poznania przez księcia Przemysła I. W 2012 r. pojawiło się wydanie drugie, poprawione i uzupełnione. Jak pisze we wstępie autor, różniło się ono dość znacznie pod względem merytorycznym od jego pierwszej, popularnonaukowej publikacji poświęconej Przemysłowi I. Obecnie zaś trzymam w rękach wydanie z 2018 r. W zasadzie jest ono dodrukiem wydania z 2012 r. Różni się nieco okładką. Napisy tytułowe są w całości wielkimi literami i mamy błyszczącą, miękką oprawę ze skrzydełkami. Wydawca niezbyt konsekwentnie oznacza kolejne wydania i nie stworzył tutaj jakiegoś spójnego systemu, patrząc na oznaczenia innych publikacji z tej serii, które doczekały się kilku wydań (osobną kwestię stanowią wydania w twardej i miękkiej oprawie, mające od pewnego czasu osobne numery ISBN). Co ciekawe, w notce copyrightowej znajdziemy informację, że wydanie z 2018 r. jest pierwszym.

Autor podzielił książkę na rozdziały w oparciu o etapy życia i działalności publicznej Przemysła I. Pierwsze rozdziały przedstawiają także okres wcześniejszy. W rozdziale I autor podejmuje temat upadku władzy pryncypackiej w Polsce i na tej kanwie przedstawia walkę o Kraków toczoną przez Mieszka Starego i innych książąt piastowskich po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego. Rozdział II wprowadza nam postać Władysława Odonica. Autor opisuje w nim dalszy rozwój sytuacji, w tym walki o Kraków, a także narastającą rywalizację w Wielkopolsce między Władysławem Odonicem i Władysławem Laskonogim, zakończoną opuszczeniem przez Odonica Wielkopolski w roku 1218. Rozdział III poświęcony został pobytowi Władysława Odonica na wygnaniu, jego powrotowi w roku 1223 i rządom w Wielkopolsce do śmierci w roku 1239. W tym czasie, jeszcze na wygnaniu, narodził się syn Władysława Odonica – późniejszy książę wielkopolski Przemysł I. Rozdział IV przedstawia okres współrządów Przemysła I i

Bolesława Pobożnego w latach 1239-1248. Rozdział V poświęcono okresowi po podziale księstwa, kiedy Przemysł I władał księstwem poznańsko-kaliskim w latach 1249-1253, a od roku 1250 po uwięzieniu brata faktycznie całą Wielkopolską. W rozdziale VI omówiono zaś ostatnie lata rządów Przemysła I, po ponownym podziale księstwa, czyli okres 1254-1257, zakończony przedwczesną śmiercią księcia. Wreszcie rozdział VII stanowi zakończenie i swego rodzaju podsumowanie książki.

Recenzując kiedyś wydaną przez Avalon biografię Bolesława Rogatki autorstwa Jacka Osińskiego (J. Osiński, Bolesław Rogatka, książę legnicki, dziedzic monarchii Henryków śląskich (1220/1225-1278) , Kraków 2016), krytykowałem dość szerokie wychodzenie przez tego autora poza ramy chronologiczne poprzez omawianie we wstępie wcześniejszego okresu rozbicia dzielnicowego i kwestii niezwiązanych bezpośrednio z głównym bohaterem biografii. Zdarza się to również w innych publikacjach w tej serii, w tym także w recenzowanej książce. Właściwie mamy do czynienia z biografią dwóch władców: Władysława Odonica i Przemysła I. Bronisław Nowacki sięga w swoich wywodach jeszcze dalej, bo do panowania Kazimierza Sprawiedliwego, omawiając dość szczegółowo walki o Kraków, jakie miały miejsce po śmierci tego księcia. Brak na dzień dzisiejszy biografii Władysława Odonica (doczekał się jej za to jego przeciwnik – Władysław Laskonogi) sprawia, że takie rozszerzenie tematyki może być z punktu widzenia czytelnika korzystne. Merytorycznie, bardzo wiele wydarzeń, które miały miejsce za czasów Władysława Odonica, jest ściśle związanych z działaniami, jakie podejmował jego starszy syn. Chodzi zwłaszcza o walki z książętami śląskimi o południową część Wielkopolski. Bez przedstawienia szerszego tła to co nastąpiło później może być dla czytelnika wręcz niezrozumiałe. O tyle zabieg zastosowany przez autora należy uznać za usprawiedliwiony.

Pierwszy rozdział poświęcony został rozciągającemu się na dłuższy okres czasu procesowi upadku władzy pryncypackiej i przemianom ustrojowym księstw piastowskich. Decydującym wydarzeniem było tu złamanie zasady rządów pryncypackich w 1177 r. przez wygnanie Mieszka Starego z Krakowa i przekazanie go wraz z dzielnicą krakowską Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Zatwierdzenie tego zamachu stanu – bo tak to należy określić w kategoriach prawno-ustrojowych – nastąpiło w 1180 r. na zjeździe w Łęczycy. Następnie obserwujemy walkę między starym a nowym porządkiem. Zasada dziedziczenia tronu walczy z zasadą elekcji przez możnych i walka ta w owym czasie nie była jeszcze rozstrzygnięta, a sytuacje do jakich dochodziło stanowiły hybrydę starego i nowego. Na przełomie XII i XIII wieku decydującą rolę w obsadzaniu dzielnicy pryncypackiej uzyskują możni małopolscy z wojewodą krakowskim Mikołajem, który przez pewien czas zmienia władców stołecznego grodu niczym rękawiczki. Autor dość obszernie wyjaśnia w tym rozdziale dlaczego sięgnął tak daleko wstecz, przedstawiając szczegółowo zagadnienie upadku władzy pryncypackiej i równoległego występowania różnych rozwiązań ustrojowych mające miejsce w tym okresie. Jego zdaniem, oddziaływało to na sąsiednie dzielnice, wpływając na ustrój poszczególnych księstw. Piastowicze, nawet jeśli mieli silną pozycję, musieli coraz bardziej liczyć się z opinią społeczeństwa uosabianego przez możnych. Czyniło to z poparcia możnych ważny atut w rozgrywkach międzydzielnicowych. Wątek ten będzie przewijał się w całej książce. Bronisław Nowacki podejmuje także dyskusję nad zagadnieniami suwerenności księstw dzielnicowych, nawiązując pokrótce do różnych stanowisk prezentowanych w tym zakresie w nauce. W zakończeniu rozdziału pierwszego autor przechodzi do ogólnej charakterystyki sytuacji

gospodarczej i kulturalnej Polski w I połowie XIII wieku, coraz bardziej kierując swoją uwagę ku Wielkopolsce.

Rozdział drugi, choć nadal zajmuje się rywalizacją o tron krakowski, koncentruje się już na tematyce wielkopolskiej, a głównym jego wątkiem jest pierwsza faza toczącej się przez wiele lat rywalizacji między spadkobiercami Mieszka Starego – Władysławem Laskonogim i Władysławem Odonicem. Najważniejszym aspektem tych zmagań było zaangażowanie się w nie księcia śląskiego Henryka Brodatego, który zyskał wskutek tego prawa do południowej części Wielkopolski. Zaczęło się od zamiany grodu Kalisz na Lubusz wraz z ziemiami wokół tych grodów, dokonanej między Władysławem Laskonogim a Henrykiem Brodatym w 1205 r. Sęk w tym, że Kalisz, wraz z ziemią kaliską, był częścią ojcowizny Władysława Odonica, pozostającego jeszcze wówczas pod opieką Władysława Laskonogiego. W tym momencie autor wprowadza nowy wątek, splatający się z wcześniejszymi zagadnieniami ustrojowymi. Chodzi o ruch reformy Kościoła, będącego wówczas u szczytu potęgi politycznej. Konflikt między głównym rzecznikiem reformy w Polsce, arcybiskupem gnieźnieńskim Henrykiem Kietliczem a Władysławem Laskonogim zapewnił opowiadającemu się po stronie tego pierwszego Władysławowi Odonicowi cennego sojusznika. Tym bardziej, że Henryk Kietlicz miał mocne wsparcie papieża Innocentego III. Skutkiem tego było dwukrotne wydanie przez papieży bulli protekcyjnych dla Władysława Odonica i jego ziem oraz przejściowe odzyskanie przez tego księcia dalszej części swojego dziedzictwa. Zmiana na papieskim tronie, gdzie bardzo życzliwego Henrykowi Kietliczowi Innocentego III zastąpił mniej zaangażowany w sprawy polskie Honoriusz III przyniosła jednak wkrótce klęskę Władysława Odonica, którego nawet udzielona mu dwukrotnie papieska protekcja nie uratowała przed utratą księstwa i wygnaniem w 1218 r. Autor pokazuje zarazem, że swoją grę uprawiał przez cały ten czas Henryk Brodaty, który w 1206 r. warunkowo oddał ziemię kaliską Władysławowi Odonicowi, z zastrzeżeniem jej zwrotu po odzyskaniu przez niego reszty ojcowizny, zyskując tym samym pośrednio potwierdzenie swoich praw od drugiej ze stron toczącego się w Wielkopolsce konfliktu. Książę śląski wspierał początkowo młodszego księcia wielkopolskiego, by ostatecznie w 1211 r. przejść na stronę Władysława Laskonogiego.

Rozdział trzeci rozpoczyna się od przedstawienia sytuacji Władysława Odonica na wygnaniu w latach 1218-1223. Staje się to dla autora pretekstem do ukazania pokrótce szerszego tła europejskiego ówczesnych wydarzeń rozgrywających się w podzielonej na dzielnice Polsce. W tym czasie przyszedł na świat pierworodny syn Władysława Odonica i tytułowy bohater tej biografii – Przemysł I, jednak poza kwestiami związanymi z datami narodzin dzieci Odonica i rozważaniami ile ich było, nie znajdziemy tu o nich wiele więcej. Jedną z zasadniczych kwestii, której autor poświęca sporo miejsca, jest pochodzenie Jadwigi, żony Władysława Odonica. Przedstawiając różne stanowiska badaczy, skłania się on do poglądu, że matka Przemysła wywodziła się z czeskiej dynastii Przemyślidów. Stąd też imię księcia, mające rodowód czeski. Wspomnijmy jedynie, że do tej pory historiografia na ogół identyfikowała Jadwigę jako siostrę księcia pomorskiego Świętopełka. Po tym następuje opis dalszych starań Władysława Odonica o odzyskanie ojcowizny. Powracający w 1223 r. książę musiał przyjąć inną strategię niż w poprzednim okresie. Początkowo oparł się na sojuszu ze Świętopełkiem, następnie zaś lawirował zawierając układy z innymi władcami. Autor podejmuje tu dyskusję na temat powodów zwrócenia się Władysława Odonica w stronę księcia pomorskiego i krzyżujących się na terenie Wielkopolski interesów poszczególnych książąt dzielnicowych, które mogły sprzyjać

jego działaniom rekuperacyjnym. Według autora, do ostatecznego sukcesu Władysława Odonica prawdopodobnie najbardziej przyczyniło się wsparcie zbrojne, jakie uzyskał od Konrada Mazowieckiego. Po śmierci Władysława Laskonogiego w 1231 r. jego bratanek zostaje jedynym władcą Wielkopolski. Autor analizuje w tym kontekście to jak zachowało się w stosunku do nowego księcia dawne otoczenie Władysława Laskonogiego i część możnych z południowej Wielkopolski, do której rościli sobie prawa książęta śląscy. Decydujący dla dalszego biegu wydarzeń był rok 1234 r. Dysponując nie tylko rycerstwem śląskim, ale także ziemi krakowskiej i sandomierskiej, Henryk Brodaty podjął wtedy największą i najlepiej zorganizowaną wyprawę na ziemie północnego sąsiada. Przełamawszy linię Warty obległ Gniezno. Przyparty do ściany Władysław Odonic zdecydował się na zawarcie bardzo niekorzystnego dla niego pokoju, oddającego terytoria na południe od Warty we władanie Ślązaków. Działania wojenne, choć już nie na taką skalę, od czasu do czasu wznawiano. Inicjatywę zażegnania sporu przejęły na tym etapie czynniki kościelne. Nie przyniosło to jednak zmiany status quo do końca panowania Władysława Odonica, który zakończył życie w 1239 r.

Rozdział czwarty, rozpoczynający się mniej więcej w połowie książki, stanowi właściwie pierwszą jej część poświęconą tytułowemu bohaterowi biografii – Przemysłowi I. Po przedstawieniu osoby Przemysła, jego młodości, procesu edukacji i sylwetki intelektualnej, głównym przedmiotem zainteresowania autora stają się czynniki, które sprzyjały utrwaleniu się władzy synów Władysława Odonica w Wielkopolsce. Autor wskazuje tu na kontynuowanie przez nich prowadzonej przez ojca polityki daleko idącej współpracy z hierarchią kościelną swojej dzielnicy i wspierania Kościoła. Najwięcej uwagi poświęcono jednak polityce względem możnych. To ona pozwoliła Przemysłowi bardzo szybko odzyskać po 1241 r. utracone na rzecz książąt śląskich ziemie południowej Wielkopolski. Decydujący był tu oczywiście najazd Mongołów i śmierć Henryka Pobożnego oraz podział jego dzielnicy między licznych synów, z których najstarszemu Bolesławowi Rogatce zdecydowanie zabrakło umiejętności by utrzymać świeży nabytek terytorialny. Autor przytacza wzmianki kronik o tym jak to rycerstwo południowej Wielkopolski bardzo szybko odwróciło się od książąt śląskich, co znacznie ułatwiło Przemysłowi odzyskanie tych ziem. Niektóre grody same poddały się Przemysłowi. Podobnie było z odzyskaniem Nakła, zagarniętego wcześniej książętom wielkopolskim przez Świętopełka. Mamy tu więc dobitny przykład tego, że społeczeństwo w średniowieczu dysponowało środkami pozwalającymi mu oddziaływać na władcę, mimo oficjalnej doktryny o pochodzeniu władzy od Boga. Szeroko rozumiane tło społeczne jest także głównym materiałem przy analizie innych istotnych wydarzeń tego okresu, takich jak podział Wielkopolski w 1247 r. między Przemysła a jego młodszego brata Bolesława Pobożnego czy buntu rodu Nałęczów w 1248 r. Autor odwołuje się tu wyraźnie do badań K. Jasińskiego, który poświęcił tym zagadnieniom wiele uwagi. Spośród innych wątków, w jakie obfituje ten rozdział, wspomnijmy choćby kwestię traktatu handlowego między Wielkopolską a Zakonem Krzyżackim z 1243 r., udziału Przemysła w bitwie pod Suchodołem (1243) czy współpracy z księciem kujawskim Kazimierzem.

Rozdział piąty obejmuje okres rządów Przemysła I między 1249 a 1253 r. Kluczowymi wydarzeniami są tu nowy podział Wielkopolski między braćmi w 1249 r., korzystniejszy dla Przemysła niż poprzedni w 1247 r., i uwięzienie Bolesława Pobożnego w 1250 r., trwające do 1253 r. W okresie tym księciu udaje się utrzymać odzyskane ziemie południowej Wielkopolski i

ustabilizować władzę swojej gałęzi rodu nad dzielnicą. Analiza autora idzie tu dwoma torami: ukazuje niełatwą politykę zewnętrzną księcia i jej splot z polityką wewnętrzną. Okres ten odznacza się bowiem bardzo częstymi wiecami, na których Przemysł szukał poparcia społecznego dla swoich działań. Ponownie wiele uwagi poświęca autor współpracy księcia z Kościołem, zwłaszcza z biskupem poznańskim Boguchwałem. W polityce zewnętrznej obok kluczowego kierunku śląskiego pojawia się wątek ekspansji Marchii Brandenburskiej. Omówiono również dość szeroko stosunki wewnętrzne księstwa. Przy czym nie jest to jedynie wyliczenie nadań i przytoczenie informacji wynikających z dokumentów, jak to się niestety zdarza w niektórych publikacjach. Autor potrafi wpleść te dane w szerszą narrację. Osobny wątek stanowi dość szczegółowy, jak na ramy biografii, opis lokacji Poznania w 1253 r. Wreszcie ostatnią, szeroko analizowaną przez autora kwestią jest uwolnienie Bolesława i nowy podział Wielkopolski. Wokół tych zagadnień spotkać można w literaturze różne poglądy. Przedstawiono też pokrótce w zakończeniu rozdziału dwór, życie osobiste księcia i losy jego córek. Autor wspomina również o pieczęciach księcia i wynikającej z zawartych na nich wyobrażeń herbowych bardzo prawdopodobnej znajomości przez Przemysła legend arturiańskich.

Rozdział szósty przedstawia schyłkowy okres panowania Przemysła I, przedwcześnie zmarłego w 1257 r. Jeśli chodzi o samą, nieco zagadkową śmierć księcia, zwraca uwagę dość ostra polemika autora z Marcinem Hlebionkiem (M. Hlebionek, Bolesław Pobożny i Wielkopolska jego czasów , Kraków 2010) na temat ciężkiej choroby Przemysła, która miała się objawić w 1253 r. i wpłynąć na jego decyzje polityczne o uwolnieniu brata i nowym podziale Wielkopolski. Autor odrzuca przy tym przekaz Jana Długosza o piętnastodniowej chorobie Przemysła jako niepotwierdzony przez inne źródła. Poza wspomnianym wyżej dyskusyjnym epizodem, decydującym wydarzeniem, które spowodowało zasadniczą zmianę w polityce księcia, było z pewnością objęcie rządów w Czechach przez króla Przemysła Ottokara II i jego polityka względem polskich książąt dzielnicowych. Doprowadziła ona wkrótce do powstania w Polsce dwóch obozów: czeskiego i węgierskiego. Drugim istotnym wydarzeniem była zmiana jaka zaszła na Śląsku. Walczący dotąd ze sobą spadkobiercy Henryka Pobożnego postanowili zjednoczyć siły i podjąć starania o rewindykację południowej Wielkopolski, odwołując się do traktatu między Henrykiem Brodatym a Władysławem Odonicem z 1234 r. Swoje nadzieje wiązali z Przemysłem Ottokarem II. W ocenie autora to te czynniki musiały zadecydować o uwolnieniu Bolesława Pobożnego. Autor, będąc niewątpliwie pod wpływem K. Jasińskiego, ponownie snuje tu daleko idące analizy dotyczące sytuacji wewnętrznej w księstwie, tego co sprawiało, że społeczeństwo do pewnego momentu było w stanie zaakceptować internowanie młodszego brata księcia i odsunięcie go od władzy, by po pewnym czasie upomnieć się jego prawa. Bardzo ciekawe są też wywody na temat stopniowej reorientacji części możnych wcześniej służących Przemysłowi. Wraz z przejęciem władzy nad większą częścią dzielnicy przez Bolesława Pobożnego, to z tym księciem zaczęli oni wiązać swoje nadzieje polityczne. Przedstawiono również mające miejsce w tym okresie walki o Nakło z Pomorzanami i stosunki z Marchią Brandenburską.

Ostatni rozdział jest dość krótki i stanowi swego rodzaju podsumowanie i zakończenie. Autor przedstawia opinie o księciu, jakie znaleźć można wśród kronikarzy i w literaturze historycznej, która przez długi czas ledwo go zauważała. Utyskuje też na to, że jego postać jest właściwie

nieznana ogółowi naszego społeczeństwa. Wreszcie przedstawia własną ocenę jego osoby i realizowanej przezeń polityki. To co wybija się na plan pierwszy to odbudowa i stabilizacja księstwa wielkopolskiego. Działania te stworzyły mocne podwaliny następcom Przemysła I. Główna refleksja jaka mi się nasuwa dotyczy tego, że to właściwie w tamtym czasie ukształtowała się ostatecznie Wielkopolska. Gdyby książętom śląskim udało się dopiąć swego, granice tej krainy historycznej mogły wyglądać dziś inaczej, dużo skromniej, a współczesne nam hasło „Cała Polska w cieniu Śląska", zyskałoby solidne podstawy. Warto w tym kontekście wspomnieć zorganizowane osadnictwo „Niemców", czyli faktycznie śląskiego rycerstwa, na opanowanych przez Henryka Brodatego ziemiach południowej Wielkopolski po 1234 r. Zamierzenia władców Śląska całkowicie pokrzyżowała jednak śmierć Henryka Pobożnego podczas najazdu mongolskiego w 1241 r.

Biografia ta jest bogatsza niż wiele innych w serii Avalonu. Po pierwsze, ze względu na to, że tak naprawdę jest to biografia dwóch władców. Jak już o tym wspominałem, różnie można oceniać to od strony metodologicznej, natomiast dla czytelnika stanowi to raczej zaletę. Po drugie, okres wojny domowej jaka toczyła się latami w Wielkopolsce jest tak bogaty w wydarzenia (tym bardziej, że wiąże się z dość dynamiczną sytuacją w Krakowie), że autor ma o czym pisać. Po trzecie, w Wielkopolsce z racji tego, że znajdowały się tam dwa silne ośrodki kościelne, w tym siedziba metropolity, powstało więcej źródeł poświęconych panowaniu miejscowego władcy niż w przypadku książąt władających innymi dzielnicami. Również na Śląsku, z którym w tamtych czasach łączyły Wielkopolskę wielorakie relacje, powstało stosunkowo dużo źródeł. Są one szeroko wykorzystywane w recenzowanej publikacji. Wreszcie, autor potrafi bardzo umiejętnie łączyć i przeplatać różne wątki (chodzi mi głównie o łączenie polityki wewnętrznej i zagranicznej), przez co jego wywody stają się ciekawsze. Często bywa, że w biografiach władców zagadnienia te przedstawiane są odrębnie, właściwie niezależnie od siebie, co nie pokazuje wzajemnych związków między nimi i z pewnością jest mniej interesujące. Niewątpliwie wzbogacają również książkę przytaczane dość licznie poglądy innych historyków na przedstawiane wydarzenia i polemiczna prezentacja różnych hipotez.

Podsumowując, książka jest zdecydowanie warta polecenia. Postacie Przemysła I i Władysława Odonica okazują się bardzo ważne dla dziejów Wielkopolski. Z książki wyłania się obraz władców, którzy potrafili wykorzystać szanse, jakie dał im los oraz skutecznie walczyć z jego przeciwnościami, kładąc podwaliny pod potęgę księstwa wielkopolskiego. Pozwoliło to pół wieku później synowi Przemysła I sięgnąć po koronę królewską i odegrać ważną rolę w zjednoczeniu państwa polskiego. Do niewątpliwych zalet książki należy stosunkowo szeroka prezentacja polemiki naukowej toczącej się wokół najważniejszych zagadnień. Bardzo umiejętne przeplatanie przez autora różnych wątków związanych z polityką wewnętrzną i zagraniczną zdecydowanie podnosi walory publikacji.

Autor: Raleen

Opublikowano 31.01.2019 r.